O TOWARZYSTWIE LITERACKIEM
PRZYJACIOŁ POLSKI
W ANGLII

ODEZWA DO RODAKÓW

przez

MAJORA KAROLA SZULCZEWSKIEGO

SEKRETARZA TOWARZYSTWA

poparta listem

J. O. XIĘCIA CZARTORYSKIEGO

PARYŻ

W KSIĘGARNI POLSKIEJ : RUE DE SEINE-SAINT-GERMAIN, 20.

I W BIBLIOTECE POLSKIEJ : QUAI D'ORLÉANS, 6.

1857

O TOWARZYSTWIE LITERACKIEM
PRZYJACIOŁ POLSKI
W ANGLII

ODEZWA
DO RODAKOW

przez

MAJORA KAROLA SZULCZEWSKIEGO
SEKRETARZA TOWARZYSTWA

poparta listem

J. O. XIĘCIA CZARTORYSKIEGO

PARYŻ
W KSIĘGARNI POLSKIEJ : RUE DE SEINE-SAINT-GERMAIN, 20.
I W BIBLIOTECE POLSKIEJ : QUAI D'ORLÉANS, 6.
1857

Paryż. — W drukarni L. MARTINET, przy ulicy Mignon, 2.

DO

PANA MAJORA SZULCZEWSKIEGO

SEKRETARZA TOWARZYSTWA LITERACKIEGO

PRZYJACIOŁ POLSKI W ANGLII.

Paryż, dnia 1 Listopada 1857 r

Przysłany mi przez pana projekt odezwy do Polaków w celu otrzymania od nich pomocy na wydatki biurowe *Assocyacyi przyjaciół Polski w Anglii*, odczytałem, i zupełnie go z mojéj strony potwierdzam. Cel jest ważny, potrzeba istotna, pożytki oczywiste, nadzieja otrzymania zasiłków z tego źrzódła ugruntowana na szlachetnych uczuciach polskich. Nikt też niemógł w tych czasach wystawić dokładniéj oddanych zasług sprawie polskiéj przez Assocyacyą londyńską, i być tłómaczem tych potrzeb przyzwoiciéj od pana, który od lat

tylu tak gorliwie i statecznie pracujesz w celach Towarzystwa, dla dobra Polski i Polaków wychodźców w Anglii; dawniéj pod kierunkiem, przy zupełném zaufaniu i przyjaźni ś. p. Lorda Dudley Stuarta, teraz pozbawiony jego dobroczynnego zwierzchnictwa i przemożnego wpływu.

Miło mi jest przy téj zręczności oddać należną sprawiedliwość Jego gorliwéj pracy, poświęceniu i wytrwałym w tych stronach dla kraju i dla ziomków zasługom.

A. CZARTORYSKI.

ODEZWA DO RODAKÓW

Jakkolwiek obostrzenia policyjne rozdzielają Polskę od reszty Europy, niemasz mniemam Polaka, któremuby znane nie było *Towarzystwo Literackie przyjaciół Polski w Anglii;* niemasz Polaka do któregoby niedoszła wieść o instytucyi założonéj, przez wspaniałych, szlachetnych, wolność i sprawiedliwość miłujących Anglików, w ciągu ostatniéj walki naszéj, dla podania ręki tym, co dla Ojczyzny krew, mienie, i słodycz rodzinnych stosunków poświęcili; niemasz Polaka coby niesłyszał o Towarzystwie, które przez lat 26 budzących się coraz i upadających nadziei naszych, z niezachwianą wiarą, trzymało rozwiniętą chorągiew niepodległości Polski i skupiało około niéj sympatią tych, którzy wierzyli i wierzą w niezatarte prawa odwiecznéj sprawiedliwości.

Towarzystwo to (*) zawiązane w początku jedynie dla utrzymania współczucia przez publiczność angielską dla sprawy polskiéj objawionego i dla rozkrzewiania wiadomości o tym przedmiocie nietylko w Anglii ale w całéj Europie, uznało wkrótce potrzebę rozszerzyć granice swéj działalności i posunąć je do celów dobroczynnych; a wolne od stronniczych widoków, tak angielskich jak polskich podawało rękę każdemu nieszczęśliwemu Polakowi, którego los nieprzyjaźny rzucił na brzegi angielskie.

Gdy jednak pojedynczych osób jakkolwiek hojna dobroczynność niewystarczała wielkości potrzeb i nędzy wychodźców, Lord Dudley-Stuart, ten najszlachetniejszy i najstalszy przyjaciel Polski, który w jéj usługach, na ostatku życie położył w ostatniéj swéj podróży do Szwecyi, a był kamieniem węgielnym Towarzystwa, zrobił w roku 1834 wniosek w Parlamencie angielskim, aby pewną summę w pomoc polskim wychodźcom przeznaczono. Wniosek ten jednomyślnie był przyjęty. Odtąd Parlament angielski wyznaczał rocznie pewną summę na złagodzenie niedostatku polskich wygnańców. Czyim to działo się wpływem? czyjém usiłowaniem? jeżeli nie wpływem i usiłowaniem Towarzystwa Literackiego Przyjaciół Polski. (Zobacz Dodatek Nr 5 i 6).

(*) Pierwszym Prezesem Towarzystwa był Tomasz Campbell, znamienity poeta, a wówczas już znany ze szlachetnych swych uczuć dla Polski, i pełnych zapału pism w tym przedmiocie. Po kilkomiesięczném urzędowaniu, pan Campbell, oddalając się za granicę, zrzekł się prezesostwa, ale nie przestał być członkiem aż do śmierci swéj w 1844 roku. Po nim nastąpił pan Tomasz Wentworth Beaumont, pozostając Prezesem do zgonu swego w 1848 roku. Po śmierci jego obranym został najgorliwszy obrońca i najszlachetniejszy przyjaciel nasz Lord Dudley-Coutts-Stuart, zmarły w Sztokolmie dnia 17 listopada 1854 roku. Od tego czasu jest Prezesem Towarzystwa Margrabia Breadalbane, Podkomorzy dworu Jéj Królewskiéj Mości Wielkiéj Brytanii. W roku 1839 J. K. W. książe Sussex zaszczycił Towarzystwo przyjmując tytuł opiekuna i biorąc największy udział w czynnościach Towarzystwa, dopóki śmierć nie wydarła światu tego światłego i szlachetnego księcia.

Zaraz po ukończonéj walce o niepodległość Polski w r. 1831, pismo miesięczne *Polonia* a późniéj przez wiele lat pismo kwartalne *British and foreign review* poświęcone było głównie przedmiotom zblizka lub z daleka dotyczącym Polski. Ostatnie zyskało wysokie wzięcie w Anglii, Niemczech i Ameryce. Wydawnictwo było pokryte wielkim nakładem Prezesa na ówczas Towarzystwa literackiego Przyjaciół Polski, zacnego Wentworth Beaumont. Największa liczba wiadomości o Polsce przez pisma codzienne tygodniowe i miesięczne tak polityczne jak i literackie publiczności angielskiéj przedstawianych pochodziła od Towarzystwa; wszystkie publiczne demonstracye na korzyść Polski czy w Izbach Parlamentu czyli na zgromadzeniach publicznych (meetings) w stolicy lub prowincyi, a bywały częste i liczne, miały swój początek i popęd od Towarzystwa Literackiego Przyjaciół Polski. (Zobacz Dodatek Nr 1 i 2).

Nieprzestając na summie wyznaczonéj przez Parlament ani na składkach rocznych lub jednorazowych swych własnych Członków, Towarzystwo przy wielkim napływie polskich emigrantów zgłaszało się do publiczności nie bez skutku, przez bale w Guild-Hall za zezwoleniem i pod opieką rady municypalnéj londyńskiéj, przez zabawy wiejskie, koncerta lub przedstawienia dramatyczne, zawsze pod godłem i za szczególném staraniem Członków Towarzystwa i ich małżonek, których własne domy na ten cel były otwarte. Odpowiadała serdecznie publiczność angielska tym zabiegom; tak że przez wiele lat Towarzystwo mogło się poszczycić dochodem rocznym z tego źródła około 2,000 fun. szterl. W jednym roku zbiory doszły do 4,000 fun. szt. Ogólna summa w interesie Polaków zebrana, summa która była niejako dopełnieniem rządowéj zapomogi, a któréj rozdawnictwo przez pierwsze lat sześć Towarzystwu poruczone było, doszła w przeciągu lat 26 do Ł. 37,000. 6. 2. czyli złotych polskich 1,480,372. (Zobacz Dodatek Nr 3 i 4).

Z téj to summy Towarzystwo, między innemi zapomogami dawało na edukacyą dzieci, których rodzice byli rodem z Pol-

ski, dzieci, które dziś położeniem i ukształceniem swém zaszczyt imieniowi polskiemu robią, jak również opłacało podróż Polakóm udającym się do Ameryki, gdzie łatwiejsze znajdowali utrzymanie.

Wpływowi nieodżałowanéj pamięci Lorda Dudley Stuarta i usiłowaniom jego, nieprzyjaciele nasi zwykli przypisywać przedłużone istnienie Towarzystwa. Dziś jednak w trzy lata blizko po śmierci tego męża, po skończonéj wojnie, która tyle obudziła i tyle zawiodła nadziei w sercach Polaków i przyjaciół Polski, po załatwieniu kwestyi tureckiéj, bez względu na kraj którego byt niepodległy jedyną dać może stałą dla Turcyi i dla spokoju Europy gwarancyą, po konferencyi i traktacie paryzkim, na których nieupomniał się śmiało żaden głos urzędowy o prawa Polski, kiedy najgorętsi nawet patryoci, z sercem zbolałem i pełném goryczy, zaledwie śmią pomyśleć o nadziejach wskrzeszenia Ojczyzny, Towarzystwo literackie przyjaciół Polski nieprzerywa swych publicznych posiedzeń, nieprzestaje głosić słów pokrzepienia i zachęty, i z niezwruszoną wiarą w ostateczny tryumf słuszności nad przemocą, zwraca zawsze wzrok swój ku wolnéj i niepodległéj Polsce, zawsze okazuje gotowość do nowych dla naszéj sprawy poświęceń.

Ćwierć wieku zasoby przyjaciół naszych w Anglii wytrwale zapomagały sprawę polską; sympatya ku nam narodu tego przy gorącem jego zamiłowaniu niepodległości i wolności, zapewne i nadal nas nieodstąpi; przecież jako Polak, jako bliższy świadek, biorąc od lat wielu osobisty udział, w pracach Towarzystwa Literackiego Przyjaciół Polski, ośmielam się, i mam sobie za obowiązek zapytać współrodaków, czyli jest sprawiedliwém, czyli nakoniec jest politycznem zdawać wyłącznie na cudzoziemców, na Anglików ciężar utrzymania, nawet w Anglii, wspomnień o Polsce i jéj prawach?

Póki są polscy rolnicy, polscy kupcy i polscy rękodzielnicy, póki ich praca, przemysł i przedsiębiorstwo prowadzą do dostatków, póki są między Polakami panowie, którzy w przepychu

panom Anglii wyrównywają, godziż się, aby na Anglików spadał cały ciężar utrzymania Towarzystwa, które do bogactw materyalnych naszych właścicieli, kupców i przedsiębiorców, usiłuje dodać szacowniejszy nierównie skarb : swobody myśli, czynu i narodowego życia. Maż cały ciężar, powtarzam, spoczywać na tych, którzy tak słuszne, tak niezaprzeczone zyskali prawo do naszéj wdzięczności i do naszego zaufania ?

W chwilach kiedy wyjarzmienie Polski zdaje się być odleglejszém, kiedy szeregi emigracyjne zmniejszają się, kiedy liczba głośnych i pracowitych przyjaciół Polski znacznie się uszczupla, nie należyż się obawiać, aby wśród tak smutnych okoliczności, starania i usilności Towarzystwa literackiego, złożonego jedynie z cudzoziemców, jakkolwiek szlachetnych, wytrwałych i poświęcenia pełnych, nieustały, niewyczerpały się niejako? Możnaż spuszczać się na jednakową zawsze hojność Anglików dla sprawy narodu, któregoby w ich oczach współdziałanie ustało?

Dzisiejszy stan interesów Europy zabrania nam wszelkiego otwartego ruchu, choćbyśmy nadludzkie wysilenia, i z nadludzkiém gotowi byli wypełniać poświęceniem. Niesłysząc już głosu naszego, protestacyj naszych, Europa może przyjść do wniosku, żeśmy nareszcie smutnemu wyrokowi ulegli; może przybrać sama cechę obojętności i zapomnienia względem sprawy, w któréj świat dotąd uznawał i wielką zbrodnię wieku i wielki dla siebie uszczerbek.

Z tych powodów i wielu innych, które pomijam, dalsze istnienie Towarzystwa Literackiego Przyjaciół Polski w Anglii jest dla nas rzeczą wielkiéj wagi, jest ono żywém świadectwem, że imie Polski wśród narodów niezapomniane, a czynny udział Polaków w utrzymaniu Towarzystwa (który wywołać jest celem téj odezwy), będzie dotykalnym przed obcymi dowodem, że niezwątpili o własnéj sprawie Polacy, owszem, że z sercem pełném wiary i nadziei wyglądają dnia, w którym zajmą swe miejsce między narodami Europy, że spotwarza Pol-

skę, kto mówi, że nie ma już Polaków, prócz w jednéj tylko Emigracyi.

Towarzystwo Literackie Przyjaciół Polski jest ciałem uorganizowaném, ciałem gotowém przy każdéj sposobności podnosić kwestyą Polską. Jest dla nas istotną warownią narodową. Przez Towarzystwo mamy przystęp do wolnego niepodległego dziennikarstwa Angielskiego; przez to ostatnie stykamy się z opinią publiczną tego ludu; przez nie wśród naszego nawet narodu możemy upowszechnić wiele pojęć, które inaczéj nigdyby doń przystępu nieznalazły.

W cierpliwém oczekiwaniu okoliczności, któreby znowu nam podały sposób do skruszenia kajdan niewoli, spodziewamy się, że cała energia patryotów polskich, zwróconą będzie, o ile możności ku rozwinięciu w kraju ducha przedsiębierstwa i stowarzyszenia, który prowadząc do poznania wspólnego klas wszystkich interesu, nietylko jest źródłem dostatku i zamożności, ale prowadzi pewną choć powolną drogą do swobód wszelkich. Jeżelibyśmy nie mieli organu, któryby o takim postępie z właściwém objaśnieniem donosił Europie; przyczynialibyśmy się tylko do wzrostu potęgi nieprzyjaciół naszych; a tak cnoty nawet nasze, ścieśniałyby nasze okowy. Jeżeli przeciwnie zabezpieczymy sobie środek, za pomocą którego polskie nauki, polska literatura, polskie przedsiębiorstwo, polskie wyroby, znane będą światu jako polskie, a niejako moskiewskie lub niemieckie; jeżeli przezeń zbić będziemy mogli potwarze rzucane na naród nasz w ucisku, okażemy naszę wytrwałość, nieprzestaniemy w oczach świata mieć w sobie żywioły narodu dzielnego, zasługującego na wzgląd i szacunek; a w godzinę wyzwolenia naszego, wszystkie narody będą przygotowane chętnie nas przyjąć do grona swego.

Srodkiem takim, organem takim dla nas jest w Anglii *Towarzystwo literackie Przyjaciół Polski.* Aby zabezpieczyć nadal istnienie jego, koniecznėm się staje dzisiaj zapewnienie prac Rady Towarzystwa; godzi się spodziewać, iż możniejsi Polacy

przyjmą na siebie, część stałego wydatku na utrzymanie biura Towarzystwa, i potocznych jego wydatków, publikacyi i korespondencyi, i t. p. — Niesienie pomocy cierpiącym i nieszczęśliwym w Anglii rodakom naszym możnaby w takim razie zostawić zachodom szlachetnych a wypróbowanych Przyjaciół Polski Anglików. Taki podział wydatków, nadałby Towarzystwu charakter narodowéj polskiéj Instytucyi; a część dobroczynna instytucyi, wspieranie Polaków zostających w Anglii, nieprzestałoby świadczyć o współczuciu angielskiéj publiczności dla Polski.

Gdyby plan ten otrzymał zatwierdzenie i pomoc rodaków i został wykonany, błagałbym tych którzy są w stanie dać mu poparcie, aby w dodatku do pieniężnych ofiar, usiłowali zbierać wiadomości we wszystkich przedmiotach, dotyczących obecnego stanu Polski, mianowicie zaś o usiłowaniach pojedynczo lub przez kompanie podejmowanych, dla rozwinięcia zasobów krajowych, lub ulepszenia bytu ludu, i aby wiadomości takowe, przesyłali Towarzystwu Literackiemu Przyjaciół Polski do Londynu, pod N° 10 Duke Street St James's. Umieszczenie takowych w europejskich dziennikach, zaprzeczy potwarzom, stanie się węzłem między Polską a resztą Europy, i bodźcem do krzepienia i podnoszenia narodowego ducha w kraju.

Jeżeli środki takie, lub podobne nie będą przyjęte, Towarzystwo Literackie Przyjaciół Polski w Londynie, przeciągnie jeszcze czas jakiś swoje trwanie; ale w końcu musi się rozwiązać, a z niém zniknie ostatnie między Anglikami świadectwo praw i krzywd Polski; polegnie ostatnia w Anglii chorągiew polska: a sprawa nasza niebędzie mieć innego przytułku, prócz jednych tylko serc cierpiących synów Polski.

Karol Szulczewski

Sekretarz Towarzystwa Literackiego Przyjaciół Polski w Anglii.

Londyn, dnia 1 lipca 1857 roku.
10, Duke-Street St. James's.

DODATEK N° 1.

SPRAWA POLSKA WYTACZANA PRZED PARLAMENT ANGIELSKI.

SPIS CHRONOLOGICZNY OD 1831 DO 1856 ROKU.

1831

8 Sierpnia 1831. — (W Izbie Niższéj).

PETYCYA od Zjednoczenia Westminsterskiego do Parlamentu by J. K. Mość raczyła wydalić z Rad państwa Lorda Palmerstona za zlekceważenie, jak twierdzili, memoryału który podali prosząc o wdanie się Rządu za Polską. — Petycyą z dodaniem mocyi o oddanie jéj do druku przedstawiał pan Henry Hunt. Przemawiali : panowie Hunt, lord Palmerston, Hume, O'Connell, sir Robert Inglis, pułkownik (dziś jenerał) sir De Lacy Evans, George Robinson, lord Althorp.

Mocya cofnięta.

16 Sierpnia 1831. — (W Izbie Niższéj).

MOCYA o uzyskanie wiadomości jak dalece państwa graniczące z Polską zachowały neutralność podczas jéj wojennéj potrzeby, mianowicie Prusy. — Wnoszona przez pułkownika Evansa, popierana przez p. Dominika Brown. Zabierali głosy : lord Palmerston, panowie Hume i O'Connell.

W głosowaniu upadła.

7 Września 1831. — (W Izbie Niższéj)

PETYCYA od mieszkańców Westminster ubolewająca nad szkodami jakich handel z Niemcami doznaje, nad brakiem Agenta w Warszawie któryby interesów angielskich dopatrywał, nad skutkami opłakanemi wojny w któréj z armią najezdniczą przyciągnęła zaraza. — Wniosek żeby petycyą wzięto pod uwagę, przekładał pułkownik Evans; wtórzył mu sir Francis Burdett; popierał O'Connell.

13 Października 1831. — (W Izbie Niższéj).

MOCYA o udzielenie wiadomości jakie były powody do wojny polskiéj? jak dalece państwa ościenne zachowały w niéj neutralność, mianowicie Prusy? jakie starania przedsiębrano żeby stanąć rozjemczo między stronami walczącemi? jakie zapewnienia dawała Rossya (jeżeli dawała jakie) względem konstytucyjnych praw Polski? etc.

Wnosił pułkownik Evans. — Opierał się wnioskowi lord Althorp.

Cofnięty.

1832

18 Kwietnia 1832. — (W Izbie Niższéj).

ROZPRAWA nad położeniem Polski.

Wzięli w niéj udział: pan Cutlar Ferguson, lord Althorp, sir G. Warrender, pan Labouchère, dr Lushington, pan Courtenay, sir F. Vincent, pan Hume, sir C. Forbes, pułkownik Fox, pan W. Ewart, pan Sheil, pan Hunt.

28 Czerwca 1832. — (W Izbie Niższéj).

PETYCYA od Wychodzców polskich, mieszkających w Londynie, prosząca by Izba zniewoliła Rząd do wdania się za Polską.

Cofnięta jako nie mająca styczności z żadnym aktem zdziałanym przez Władze angielskie.

Wnosił ją lord Ebrington (dziś lord Fortescue.)

28 Czerwca 1832. — (W Izbie Niższéj).

MOCYA o złożenie Izbie Manifestu Cesarza Rossyjskiego

z dnia 26 Lutego 1832, i Statutu Organicznego do którego się odnosi; jako też o złożenie depeszy posła angielskiego w Petersburgu, komunikującéj je Rządowi angielskiemu.

Wnosił pan Cutlar Ferguson, popierał lord Sandon (dziś hrabia na Harrowby).— Brali w niéj udział: panowie lord Palmerston, lord Morpeth, lord Ebrington, O'Connell, Schonswar, pułkownik Evans, Gally Knight, Pigott, Ruthven, sir R. Inglis, Beaumont, Hume, Wyse, Baring, Sheill, Maurice O'Connell i sir Robert Peel. — Przyjęta.

7 Sierpnia 1832. — (W Izbie Niższéj).

MOCYA: Izba jest zdania że skoro J. K. Mość stosując się do ducha Traktatu z 19 Maja 1815, lubo w brew jego brzmieniu przyzwoliła na odnowienie niektórych zobowiązań względem Cesarza Rossyjskiego, etc., Traktat ten równie nakłada obowiązek na państwo korzystające z onego, aby wiernie tłómaczyło swoje zobowiązania, nadewszystko te które dotyczą Polski.

Mocyą wnosił pułkownik Evans.

Przeciwili się: lord Palmerston, sir C. Wetherell, Courtenay, lord John Rusell, sir Robert Inglis i Cresset Pelham.

Popierali ją: panowie Hume, lord R. Grosvenor, lord Sandon, sir Fr. Burdett, W. Ewart, sir J. M. Doyle i sir F. Vincent.

Cofnięta.

1833

1 Marca 1833. — (W Izbie Niższéj).

PETYCYA od mieszkańców miasta Kingston-nad-Hull, prosząca o negocyacye z mocarstwami które nie miały udziału w podziale Polski, celem przywrócenia jéj do praw dawnych.

Przedstawiał ją pan M. D. Hill. — Przemawiali: panowie Cutlar Ferguson, Feargus O'Oconnor, Cobett, Heathcote, Hutt Macleod.

24 Maja 1833. — (W Izbie Niższéj).

PETYCYA od Stowarzyszeń politycznych miasta Birmingham, prosząca o negocyacye mające na celu przywrócenie Polski do stanu niepodległości jaki miała przed podziałem 1772.

Przedstawiał petycyę: pan Tomasz Attwood.

Przemawiali : panowie Attwood, Divett i Spring Rice (dziś lord Monteagle).

Postanowiono że petycya ma być złożoną Parlamentowi.

9 Lipca 1833. — (W Izbie Niższéj).

PETYCYA od Stowarzyszenia politycznego miasta Glazgowa i od mieszkańców miasta Birmingham, z proźbą o postaranie się aby niepodległość Polsce mogła być wróconą.

Petycya złożona Parlamentowi.—Przedstawiał ją pan Cutlar-Ferguson.

9 Lipca 1833. — (W Izbie Niższéj).

PETYCYA od Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu.

Przedstawiona przez lorda Ebringtona (dziś hrabiego Fortescue). Niemogła być przyjętą jako niezgodna z formami Izby.

9 Lipca 1833. — (W Izbie Niższéj).

MOCYA z proźbą do Króla o nieuznanie lub sankcyonowanie dzisiejszego politycznego stanu Polski, jako powstałego ze zgwałcenia Traktatu Wiedeńskiego.

Wnosił ją pan Cutlar Ferguson; wtórzył pan Tomasz Attwood. Popierali : sir Robert Inglis, O'Connell, Buckingham, Hume i Sheil. Przeciwili się : lord Palmerston, lord John Russell, lord Althorp, p. Warburton i lord Sandon.

Przy głosowaniu :	Za mocyą.	95 głosów.
	Przeciw niéj . . .	177
	Większość przeciw mocyi . .	82.

1834

21 Marca 1834. — (W Izbie Niższéj).

PYTANIE zrobione przez lorda Dudley Stuarta : Czy Rossya domagała się aby Rząd angielski nieprzyjmował i niedawał u siebie protekcyi wygnańcom Polski?

Odpowiedź lorda Palmerstona : Nie.

25 Marca 1834. — (W Izbie Niższéj).

PETYCYA od Towarzystwa Literackiego Przyjaciół Polski z proźbą o wyznaczenie pieniężnéj zapomogi dla polskich wygnańców.

Przedstawiał pułkownik Evans.

Popierali panowie sir H. Verney, Sinclair, O'Connell, Attwood, sir S. Whalley i lord Dudley Stuart.

Przeciwili się : lord Palmerston i pan Spring Rice.

Petycyą złożono na stole Izby.

3 Czerwca 1834. — (W Izbie Niższéj).

MOCYA z prożbą do króla Króla o zasiłek pieniężny dla Polaków będących podówczas w Anglii.

Wnosił lord Dudley Stuart; popierał pan Buckingham.

Przyzwolenie ze strony Rządu angielskiego przez organ lorda Althorp (Ministra skarbu).

9 Czerwca 1834. — (W Izbie Niższéj).

MOCYA o wyznaczenie 10,000 funtów sterlingów na zasiłek dla Polaków na rok bieżący.

Wnosił lord Dudley Stuart.

Przystał na datek lord Althorp.

1836

19 Lutego 1836. — (W Izbie Niższéj).

POLITYKA ROSSYJSKA. — Mocya o złożenie Traktatu zawartego w Unkiar-Skelessi, z dnia 8 Lipca 1833 r.; jakoteż Traktatu Petersburgskiego z 29 Stycznia 1834; tudzież korrespondencyj między Rządami Rossyskim i Tureckim, ściągającéj się do tych Traktatów; i wszelkiéj korrespondencyi z Rządem Rossyjskim wykazującéj jakie upomnienia dawała Anglia w przedmiocie obchodzenia się jego z Polską.

Wnosił lord Dudley Stuart; wtórzył pan Tomasz Attwood.

Przemawiali: panowie lord Pollington, Barlow, Hay, lord Palmerston, d^r (dziś sir John) Bowring, Poulett Thompson, sir Edward Codrington, lord Sandon, Roebuck, sir Stratford Canning (dziś lord Stratford de Redcliffe), P. M. Stewart, Cutlar Ferguson i W. Ewart.

Zgoda na złożenie Traktatu Unkiar-Skelessi.

Odmowa co do drugiego Traktatu i korrespondencyj.

1840

13 Lipca 1840. — (W Izbie Niższéj).

KRAKÓW. — MOWA sir Stratford Canninga nad stanem Krakowa, poparta przez panów Gally Knight, sir Robert Peel'a, Hume, Colquhoun, a w części odpierana przez lorda Palmerston.

Bez wniosku.

3 Sierpnia 1840. — (W Izbie Niższéj).

ROZPRAWA nad stosownością przypuszczenia świeżo przybyłych Polaków do zasiłku rządowego.

Wszczął ją lord Sandon.

Brali w niéj udział: panowie sir Francis Burdett, R. Gordon i Kanclerz Skarbu.

Odmowa ze strony Rządu.

6 Sierpnia 1840. — (W Izbie Lordów).

MOWA lorda Lyndhursta przy przedstawieniu petycyi od mieszczan Londynu i kupców miasta Birmingham, dotyczących ówczesnego stanu Rzeczypospolitéj Krakowskiéj.

Petycya złożona na stole Izby.

1842

30 Czerwca 1842. — (W Izbie Niższéj).

MOCYA o złożenie pewnych Ukazów noszących datę 15 i 18 Września 1841 r., wydanych przez Rząd Rossyjski, a ściągających się do Administracyi Królestwa Polskiego.

Wnosił pan Gally Knight; popierał sir Francis Burdett.

Zabierali głosy: panowie Hume, R. M. Milnes, P. Stewart, sir R. Inglis, sir R. Peel, lord Sandon, Sheil, Stuart Wortley, P. Howard.

Przyzwolenie.

1844

26 Lutego 1844. — (W Izbie Lordów).

ZAPYTANIE dotyczące wykluczenia Polaków z Księstwa Poznańskiego położone przez lorda Brougham'a, na które odpo-

wiedział lord Aberdeen, że niema o téj rzeczy żadnéj wiadomości; sądzi jednak że jeżeli się na krok taki Prussy odważyły musiały do tego mieć słuszne powody.

1846

5 Marca 1846. — (W Izbie Niższéj).

ZAKONNICE MIŃSKIE.

MOCYA o korrespondencyą dotyczącą prześladowania Zakonnic.

Wnosił pan Cowper; popierał pan Wyse.

Zabierali głosy: sir R. Peel, który rzekł, że doniesienie było przesadą; panowie T.S. Duncombe, Milner Gibson i P. Howard.

Cofnięta.

9 Marca 1846. — (W Izbie Lordów).

ZAPYTANIE ze strony lorda Londonderry, tyczące zaprzeczenia powyższemu Raportowi.

Odpowiedział lord Aberdeen, twierdząc że Raport był zmyślony.

6 Kwietnia 1846. — (W Izbie Lordów).

POWSTANIE GALICYJSKIE.

ZAPYTANIE celem objaśnienia się.

Lord Beaumont je zadawał. — Lord Aberdeen na nie odpowiadał. — Lord Kinnaird zabierał głos.

23 Kwietnia 1846. — (W Izbie Niższéj).

TEN SAM PRZEDMIOT. — Podobneż zapytanie zrobione przez pana C. Buller. Odpowiedział sir R. Peel, że Rząd Austryacki zaprzeczał prawdzie doniesienia.

22 Lipca 1846. — (W Izbie Lordów).

TENŻE SAM PRZEDMIOT, przytem zapytanie co do konfiskaty dóbr Księcia Czartoryskiego i innych Polakow.

Zadawał je lord Brougham; lord Lansdowne obiecał odpowiedź na dzień następny.

23 Lipca 1846. — (W Izbie Lordów).

TENŻE PRZEDMIOT.—Odpowiedź lorda Lansdowne.—Nie-otrzymano żadnéj urzędowéj kommunikacyi od Rządu Austryackiego; lord Lansdowne jednak mniemał że Austrya zamierza postąpić sobie łagodnie.

11 Sierpnia 1846. — (W Izbie Lordów).

ZAJĘCIE KRAKOWA. — MOCYA o złożenie komunikacyj między Anglią a dworami Wiedeńskim, Petersburgskim, i Berlińskim dotyczących działań wbrew Traktatu Wiedeńskiego w Krakowie dokonanych.

Wnosił: Lord Beaumont. Zabierali głosy: Lord Lansdowne, książe na Wellingtonie i lord Kinnaird.

Przyzwolenie.

17 Sierpnia 1846. — (W Izbie Niższéj).

TENŻE PRZEDMIOT. — MOCYA o złożenie pism tyczących osadzenia Konsula angielskiego w Krakowie.

Wnosił: pan Hume. — Zabierali głosy: panowie Hume, lord Palmerston, Milnes, M. Gore, dr Bowring, J. A. Smith, Wyse i P. M. Stewart.

Cofnięta.

1847

4 Marca 1847. — (W Izbie Niższéj).

KRAKÓW I POŻYCZKA ROSSYJSKO-HOLLENDEKSKA.

MOCYA. — 1°) Że Izba wcielenie Wolnego Miasta Krakowa i jego Obwodu do Cesarstwa Austryackiego na mocy Konwencyi Wiedeńskiéj, z 6 Listopada 1846 r. między Rossyą, Prusami a Austryą uważa za zgwałcenie Traktatu Wiedeńskiego z 9 Czerwca 1815. — 2°) Że z wykazów przed Parlament złożonych pokazuje się iż Skarb angielski wypłacił dotąd Kapitału i procentu Pożyczki Rossyjsko-Hollenderskiéj między 1816 a 1846, summę wynoszącą funtów sterlingów 3,374,479 (40,493,750 florenów), i że dopłata reszty kapitału i procentu, wedle Aktu 2° i 3° Wiliama IV, rozdział 81, pociągnie za sobą dodatkowe wypłaty ze Skarbu angielskiego aż po rok 1915, w ilości 3,917,187 funtów

sterlingów (florenów 47,006,250), razem funt. ster. 7,291,666, czyli 72,916 rocznie przez lat 100. — 3) Że celem Konwencyi zawartéj 16 Listopada 1831 między Królem Angielskim a Cesarzem Rossyjskim było wyjaśnić zastrzeżenia Traktatu między W. Brytanią, Rossyą a Hollendrami, podpisanego w Londynie 19 Maja 1815, i wciągniętego do Traktatu Wiedeńskiego; już zaś Konwencyą tą Anglia podjęła się zapewnić Rossyi wypłatę części jéj dawnego długu hollenderskiego, a to przez wzgląd na rozporządzenia ogólne Kongresu Wiedeńskiego które Rossya przyjęła; rozporządzenia dotąd trwające w całéj swéj mocy. 4°) Że Izba przeto jest zdania iż ponieważ Rossya z zobowiązania swego wycofała się, i t. d. i t. d., wypłaty też angielskie z rzeczy tego długu, ustać odtąd również powinny.

Wnosił pan Hume; popierał lord Sandon.

Sprzeciwiał się lord John Russell.

Rozprawa odłożona do 11 Marca.

5 Marca 1847. — (W Izbie Niższej).

POŻYCZKA ROSSYJSKO-HOLLENDERSKA. — ZAPYTANIE ze strony pana Stuart Wortley, nastręczone mową lorda John Russell, wyrzeczoną 4 b. m. : czy słowa zawarte w Konwencyi 1831, obwieszczające przystanie Rossyi na ogólne rozporządzenia Traktatu Wiedeńskiego, nie były wpisane na naleganiu Ministrów Rossyjskich.

Lord John Russell obiecał odpowiedzieć następnego poniedziałku, 8 Marca.

8 Marca 1847. — (W Izbie Niższéj).

TEN SAM PRZEDMIOT. — ZAPYTANIE pana Stuart Wortley powtórzone : Czy słowa Konwencyi 1831, dotyczące Traktatu Wiedeńskiego, nie były wpisane na naleganie Ministrów Rossyjskich.

Lord Palmerston odrzekł że w ciągu tego wieczora będzie w stanie złożyć na stole pewne pisma wyjaśniające rzecz.

11 Marca 1847. — (W Izbie Niższéj).

KRAKÓW I POŻYCZKA ROSSYJSKO-HOLLENDERSKA.

DALSZY CIĄG ROZPRAWY ODROCZONÉJ. — Poprzedzona

zapytaniem zrobioném przez p. B. Escott : Czy nie jest zamiarem Rządu wprowadzić Prawo na obwarowanie przyszłych wypłat pożyczki, na które lord Palmerston odpowiedział że ponieważ nie było potrzeby na nową Konwencyą, to i nowy akt parlamentowy nie był potrzebny.

ROZPRAWA ODNOWIONA. — MOCYA pana Hume'a poparta przez panów Monckton Milnes, dr Bowring i Duncombe; w części także przez panów sir W. Molesworth i sir Robert Inglis, a oponowana przez panów lorda Dalmeny, Mahon (dziś hrabiego Stanhope), G. Bentinck i J. Russell, jakoteż sir Roberta Peela.

Znowu odłożona do 26.

26 Marca 1847. — (W Izbie Niższéj).

TEN SAM PRZEDMIOT. — DOKOŃCZENIE ROZPRAWY.

Oponowali się panowie sir John Walsh, Smythe, Disraeli, i lord Palmerston. Popierali w części pan Stuart Wortley; a zupełnie panowie Smith O'Brien, Bickham Escott, i John O'Connel.

Mocya cofnięta.

Uwaga. Przeciwnicy gruntowali się raczéj na tém że to byłoby złamaniem wiary ze strony Anglii, aniżeli na sympatyii dla Rossyi.

1848

4 Kwietnia 1848. — (W Izbie Niższéj).

MOCYA by prosić Królową aby niezezwoliła na żaden układ territoryalny lub inny wyniknąć mogący z biegu wypadków świeżo zaszłych w Austryi, w Polszcze i w Prusach, któryby przynależnych ludowi polskiemu swobód i niepodległości nie uznał i nie zapewnił.

Wnosił pan Anstey; popierał pan Osborne,

Izba nie miała dostatecznéj liczby członków do słuchania.

16 Maja 1848. — (W Izbie Niższéj).

POLITYKA ZAGRANICZNA. — ROZPRAWA z powodu Mocyi pana Urquhart'a o złożenie Izbie pism tyczących się Traktatu

Unkiar-Skelessi i Mowa Lorda Stuart'a o powstaniu w Poznańskiem i bombardowaniu Krakowa.

Mocya popierana przez pana Hume (który jednakże doradzał jéj cofnięcie), Kemeys Tynte, lorda D. Stuarta i d^r Bowring'a.

Oponowana przez lorda Palmerstona i pana Blackstone'a.

Cofnięta.

23 Czerwca 1848. — (W Izbie Lordów).

W. KSIĘSTWO POZNAŃSKIE. — Zapytanie położone przez Lorda Kinnaird : Czy Rząd otrzymał komunikacye tyczące się wypadków zaszłych w W. Księstwie Poznańskiém? A jeżeli otrzymał, czy może je złożyć Izbie. — Odpowiedź Lorda Lansdowne że otrzymał, ale na ich złożenie przyzwolić nie może.

Przemawiali Lordowie Harrowby, Beaumont i Ellenborough.

23 Sierpnia 1848. — (W Izbie Niższéj).

BUDŻET. — Zasiłek 8,700 funtów sterlingów dla Polaków.

Opierali się PP. Osborne, Henley. — PP. Bright i Hume zalecali ustanie zasiłku za rok lub dwa.

Lord Dudley Stuart i Kanclerz Skarbu przemawiali za utrzymaniem zasiłku, i mocyę przeciwną cofnięto.

1849

19 Marca 1849. — (W Izbie Lordów).

MOCYA o Wykaz liczebny Wychodźców Polskich pobierających zasiłek na życie i wydatki lekarskie, od 28 Marca 1848 do 26 Marca 1849, z wymienieniem ilości odebranéj, i rodzaju choroby, na leczenie któréj wydatki owe porobiono.

Mocyą tę wnosił Lord Eglintoun. Opierał się jéj w części Lord Lansdowne. Robili uwagi Lordowie Derby i Londonderry. — Wykaz, w formie zmodifikowanéj, postanowiony.

30 Marca 1849. — (W Izbie Lordów).

ZAPYTANIE zrobione przez Lorda Harrowby. — Czy napomknienia Lorda Eglinton'a z któremi się dał słyszeć 19 b. m. oparte są na istocie rzeczy? Odpowiedź Lorda Lansdowne'a, że Polaków grubo oszkalowano.

2 Kwietnia 1849. — (W Izbie Lordów).

Tłómaczenie się Lorda Eglintona i przepraszanie za to co wyrzekł 19 Marca: i ztąd żwawe napomnienie ze strony Lorda Harrowby.

1850

7 Lutego 1850. — (W Izbie Niższéj).

MOCYA o korrespondencyą tyczącą nalegań Rossyi i Austryi na wydalenie Polskich, Węgierskich i Włoskich Wychodźców.

Wnosił Lord Dudley Stuart. Popierał P. Anstey.

Oponował Lord Palmerston, obiecując złożyć niektóre z pism żądanych. Oponował Lord Hamilton. Popierał p. Cockburn (dziś naczelnik Sądownictwa), doradzając wszelako cofnięcie mocyi. Krytykował p. Disraeli. Popierał głównie Sir De Lacy Evans, p. Milnes i Grattan.

Mocya cofnięta.

1851

16 Czerwca 1851. — (W Izbie Niższéj).

ZAPYTANIE położone przez P. Urquhart'a.

Jakim warunkom poddawano wypuszczenie Węgrów i Polaków z Turcyi? Czy niewrócenie do Turcyi nie było jednym takim warunkiem? Czy Rząd Angielski warunek ten doradzał lub wymagał onego. Odpowiedź Lorda Palmerstona, że nastawano na warunek niewracania do Turcyi i chociaż ze strony Anglii nie było ni dorady ni wymagań, Lord Palmerston mniemał jednakże że to był słuszny warunek

1852

1 Kwietnia 1852. — (W Izbie Niższéj).

MOCYA : Że Izba, w złożonéj sobie korespondencyi dotyczącéj Wychodzców zagranicznych ze smutkiem dostrzegła iż jedno mocarstwo przyjaźne, za przytułek jakiego wedle swych praw, zwyczajów i uczuć ludu Angielskiego, Anglia udzieliła niedawno osobom różnych narodowości bez względu na ich polityczne

opinie, grozi mszczeniem się na podróżujących nic niewinnych Anglikach.

Wnosił p. R. M. Milnes. Popierał Lord Dudley Stuart.

Zabierali głosy : p. Anstey, Lord Palmerston. p. Walpole, Sir. J. Walsh, p. Baillie Cochrane, p. Vernon Smith, Sir Harry Verney, i p. Henley.

Mocya upadła.

5 Kwietnia 1852. — (W Izbis Lordów).

WYCHODZCY ZAGRANICZNI.

Lord Beaumont zwracał uwagę na korespondencyą dotyczącą Wychodźców politycznych i wnosił żeby złożono korespondencyą dotyczącą zatrzymania Księdza p. Wingate przez Władze Austryackie.

Zabierali głosy : Lord Malmesbury, przeciwny mocyi, Lord Granville i Lord Breadalbane.

Mocya cofnięta.

29 Czerwca 1852. — (W Izbie Niższéj).

Zapowiedzenie Mocyi przez Lorda Dudley Stuart'a dotyczącéj uwięzienia Leopolda de Rose za wałęsanie się.

30 Czerwca 1852. — (W Izbie Niższéj).

Sprawa Leopolda de Rose, Polaka, skazanego na więzienie i ciężkie roboty w Gosport, za żebraninę.

Mocya o złożenie zeznań w téj sprawie, wniesiona przez Lorda Dudley Stuart'a.

Popierali p. H. Berkeley, p. Chisholm Anstey, i Lord Palmerston.

Odpierał Sir W. Joliffe.

Mocya cofnięta. Wglądnienie w tę sprawę obiecane.

3 Grudnia 1852. — (W Izbie Niższéj).

TEN SAM PRZEDMIOT.

Lord Dudley Stuart zapytywał do jakiego skutku doprowadziło rozpatrzenie się głębsze w sprawie p. De Rose.

P. Walpole (Minister Spraw Wewnętrznych) odpowiedział : że sąd wydany wedle faktów pierwiastkowo wiadomych był

słuszny; lecz komunikacye później otrzymane i fakta przywiedzione były tego rodzaju, że pociągnęłyby były niezawodne uniewinnienie pana de Rose gdyby zrazu były wiadome.

1853

20 Maja 1853. — (W Izbie Niższéj).

BUDŻET.

Zasiłek 4,280 funtów sterlingów dla Polskich Wychodźców i dla biednych Hiszpanów.

P. Repton wnosił żeby go ograniczyć tylko do 2,000 funtów.

Za całą summą obstawili: Lord Palmerston, Lord Dudley Stuart, i p. Blackett. — Mówili w sensie przeciwnym p. Hindley i Sir William Jolliffe.

Poprawka cofnięta.

1854

5 Maja 1854. — (W Izbie Niższéj).

POŻYCZKA ROSSYJSKO-HOLLENDERSKA.

ZAPYTANIE położone przez Lorda Dudley Stuart'a.

Czy dokonywając spłaty kapitału i procentu téj pożyczki wciągu wojny nieprzysparza tém Rząd Angielski sposobów dla Rossyi do prowadzenia wojny.

Odpowiedź Lorda John Russel. — Zamiarem rządu jest wypełnić ściśle zobowiązania Traktatów; i sądzi że nie ma powodu do wyłamywania się z tych zobowiązań.

21 Lipca 1854. — (W Izbie Lordów).

ZAPYTANIE przez Lorda Harrington: Czy miał zlecenie Lord Westmoreland Dwór Wiedeński zapewnić że poddanym Polskim Cara udział ze sprzymierzonymi w wojnie na Wschodzie nie będzie dozwolony?

Odpowiedź Lorda Aberdeen'a, że żadnych podobnych zleceń Rząd nie dawał.

21, 26 Lipca, 2 i 7 Sierpnia 1854. — (W Izbie Niższéj).

POŻYCZKA ROSSYJSKA.

Postanowienie prawa, że udział pod czas wojny w pożyczce Rossyjskiéj — występkiem.

Wnosili : Lord Dudley Stuart i p. J. Butt.

Popierali : p. Barrow, p. M. Chambers, p. Disraeli, p. Heyworth, p. Kinnaird, Sir John Pakington, Lord Palmerston, p. R. Phillimore, Lord John Russell, Sir John Shelley, p. J. A. Smith, p. Spooner, p. Walpole, p. Prokurator Jeneralny i p. Solicitor Jeneralny.

Odpierali : p. T. Baring, p. Bright, p. W. Brown, p. Duncan, Lord Goderich, p. Glyn, p. Henley, p. Joseph Hume, Sir F. Kelly, Lord Seymour, p. Vernon Smith, p. Wilkinson, i p. J. Wilson.

Głosowano cztery razy :

1°) Lipca 26. — Żeby przystąpić do rozbioru artykułów : 77 głosów za, 24 przeciw. — Większość za, 53.

2°) Żeby zaniechać dalszego rozbioru. 32 głosów za propozycyą. 78 przeciw. — Większość przeciw, 46.

3°) Sierpnia 2. — Wznowiona propozycya żeby zaniechać dalszego rozbioru. 30 za propozycyą, 88 przeciw. — Większość przeciw propozycyi, 58.

4°) Sierpnia 7. — Żeby poddać prawo pod głosowanie. — 51 głosów za prawem, 13 przeciw. Większość za prawem 38.

1 Sierpnia 1854. — (W Izbie Niższéj).

POŻYCZKA ROSSYJSKO-HOLLENDERSKA.

Pięć uchwał podobnych uchwałom proponowanym przez P. Hume'a 4 Marca 1847 — z dodatkiem nowéj, jakoto, ponieważ Rossya rozmaitemi sposoby pogwałciła Traktat Wiedeński, mianowicie pozwalając na zasypanie się jednéj z odnóg Dunaju, Suliny, a przeto wyrządzała tém szkodę handlowi Angielskiemu, dalsze wypłaty na rachunek powyższéj pożyczki mają ustać.

Wnosili : Lord Dudley Stuart i p. Digby Seymour.

Odpierali : Sir W. Molesworth, p. Prokurator Generalny, i p. Cayley.

Głosowanie : 7 głosów za mocyą, 59 przeciw. — Większość przeciwko mocyi, 52.

1855

27 Marca 1855. — (W Izbie Niższéj).

MOCYA, o adres do Królowéj żeby poleciła, wrazie negocya-

cyi o pokój, aby posłowie jéj starali się jak najmocniéj o przywrócenie Królestwa Polskiego do jego dawnych granic i t. d. i t. d.

Wnosili : p. Phinn i p. Scholefield.

Popierał, p. R. M. Milnes. Odpierali : Lord Robert Cecil, i Lord Palmerston (jakkolwiek przychylny był wnoszącemu.)

Cofnięta.

1856

11 Lipca 1856. — (W Izbie Lordów).

ZAPYTANIE położone przez Lorda *Lyndhurst'a* : Czy Rząd otrzymał urzędową komunikacyą Amnestyi świeżo wydanéj dla Polskich Wygnańców przez Cesarza Rossyjskiego.

Odpowiedź Lorda *Clarendon'a*, że wtedy kiedy Amnestyą ogłaszano, Anglia nie miała żadnego Dyplomatycznego ni Konsularnego Agenta w Rossyi, przeto urzędowéj komunikacyi nie otrzymała, ale Lord Clarendon nie wątpił, że wiadomość zawarta w dziennikach jest prawdziwą.

Uwaga. — W ciągu Sessyi Parlamentowéj 1854 w któréj Lord *Dudley Stuart* zasiadał po raz ostatni, ten mąż niaodżałowany oprócz pilnego, jak zwykle zajmowania się sprawą Polską, przy każdéj zręczności która się nadarzała nieomieszkał stawić przed oczy Izby i niegodne postępowanie tak Austryi jak Rossyi, i niedopisywanie Administracyi Lorda *Aberdeen* w prowadzeniu wojny; a chociaż zaprzeczano z razu twierdzeniom jego, następne wypadki dowiodły że miał ciągłą racyą.

DODATEK N° 2.

Among the publications brought out at the expence, or through the instrumentality of the LITERARY ASSOCIATION of the FRIENDS of POLAND, are: (W LICZBIE PISM WYDANYCH KOSZTEM LUB ZA POŚREDNICTWEM TOWARZYSTWA LITERACKIEGO PRZYJACIÓŁ POLSKI SĄ:)

Annual Reports of the Proceedings of the Literary Association of the Friends of Poland from 1834 to 1857, London — (Sprawozdania roczne z czynności Towarzystwa Literackiego Przyjaciół Polski od 1834 do 1857 roku, Londyn.)

Addres of the Literary Polish Association, to the People of Great Britain; drawn up by Thomas Campbell, Esq., President, London, 1832. — (Odezwa Towarzystwa Literackiego Przyjaciół Polski do Ludu Wielkiej Brytanii, przez Tomasza Campbell, Prezesa. Londyn, 1832.)

Polonia, or Monthly Reports on Polish Affairs. Five numbers: for August, September, October, November and December, of the year 1832. London. —(Polonia czyli raporta miesięczne o sprawach Polskich. Pięć poszytów na miesiące: Sierpień, Wrzesień, Październik, Listopad i Grudzień, 1832 roku Londyn.)

Sprawa Polski ujarzmionéj, na Parlament W. Brytanii, przez R. C. Ferguson, Posła Kircudbright, po raz trzeci w d. 9 Lipca 1833 wprowadzona. Paryż, 1834.

Speech of Lord Dudley Stuart, on the Policy of Russia, delivered in the House of Commons on the 19th of February 1836. London. — (Mowa Lorda Dudley Stuart, o polityce Rossyi, miana w Izbie Niższéj Parlamentu, dnia 19 Lutego 1836 roku Londyn.)

Russia in answer to a Manchester Manufacturer, London, 1837.— (Rossya, Odpowiedź Rękodzielnikowi z Manczester. Londyn, 1837.)

Report of the Meeting held by the Friends of Poland, at Freemason's Hall, on the 15th of June 1839. H. R. H. the Duke of Sussex in the Chair. London, 1839 — (Sprawozdanie z zebrania walnego Przyjaciół Polski, odbytego w sali wolnych mularzy, dnia 15 Czerwca 1839 r. pod prezydencyą Jego Królewskiéj Mości Księcia Sussex. Londyn, 1839.)

The Poles and the Czar; by Gilbert Ainslie Young, Esq. London, 1839. — (Polacy i Car, przez pana Gilbert Ainslie Young. Londyn, 1839.)

Persia and Affganiston; analytical narrative of the events relating to the correspondence on the affairs of those countries. London, 1839. — (Persya i Affganistan, opowiadanie sposobem rozbiorowym wypadków dotyczących korespondencyi o tych krajach i t. d. Londyn, 1839.)

Appeal of the Literary Association of the Friends of Poland, to the Inhabitants of Great Britain and Ireland, in behalf of the Polish Refugees. London, 1840. — (Odezwa Towarzystwa Literackiego Przyjaciół Polski, do mieszkańców Wielkiéj Brytanii i Irlandyi, w rzeczy wygnańców polskich. Londyn, 1840.)

Debate in the House of Commons on M. Gally Knight's motion for the production of certain Ukases issued by the Russian Government, relating to the administration of Poland. London, 1842. — (Dyskusya w Izbie Niższéj Parlamentu wywołana wnioskiem pana Gally Knight, o złożenie niektórych ukazów wydanych przez Rząd Rossyjski, a dotyczących Administracyi Królestwa Polskiego. Londyn, 1842.)

British and Foreign Review, or European Quarterly Journal. Thirty five Numbers, from July 1835, to October 1844. London. — (Przegląd Brytański i Cudzoziemski czyli Europejski Kwartalny Dziennik. Trzydzieści pięć tomów od Lipca 1835 do Października 1844. Londyn.)

Addres of the Literary Association of the Friends of Poland, to the People of Great Britain and Ireland, drawn up by Lord Dudley Stuart. London, 1846. — (Odezwa Towarzystwa Literackiego Przyjaciół Polski, do Ludu Wielkiéj Brytanii i Irlandyi, przez Lorda Dudley Stuarta. Londyn, 1846.)

Protest of the People of Cracow. London, 1847. — (Protestacya mieszkańców miasta Krakowa. Londyn, 1847.)

Relation de ce qui s'est passé au Meeting tenu à Londres le 2 mars 1847, au sujet de Cracovie, accompagnée d'un résumé des Débats de la Chambre des Communes, le 4, 11 et 16 mars, sur le même sujet. Londres, 1847. — (Relacya z zebrania wielkiego mianego w Londynie dnia 2 Marca 1847, w przedmiocie Krakowa; oraz treść dyskusyj toczonych w tymże przedmiocie w Izbie Niższéj parlamentu, w dniach: 4, 11 i 16 Marca. Londyn, 1847.)

Speech of Lord Dudley Stuart in the House of Commons on the 16th of May 1848 with official and other Documents relating

to the Insurrection in Posen and the Bombardment of Cracow. London. 1848 — (Mowa Lorda Dudley Stuart, miana w Izbie niższéj Parlamentu dnia 16 Maja 1848 r., wraz z dokumentami urzędowemi i innemi dotyczącemi powstania w Ks. Poznańskiém i bombardowania miasta Krakowa. Londyn, 1848.)

Narrative of recent occurences in Posen, accompanied by Official Documents, Letters from an English Lady, resident in Posen transmitted through Dr. Whately, Archbishop of Dublin; and a Report of the Discussion in the House of Lords on Lord Kinnaird's motion. London, 1848 — (Opowiadanie świeżo zaszłych zdarzeń w W. Ks. Poznańskiem, wraz z dokumentami urzędowemi, listami od pewnéj damy angielskiéj zamieszkałéj w Poznaniu, przesłanemi za pośrednictwem doktora teologii, Whately, Arcybiskupa w Dublinie; tudzież sprawozdanie z dyskusyi w Izbie Wyższéj Parlamentu, odbytéj na wniosek Lorda Kinnaird. Londyn, 1848.)

The Russians in Moldawia and Wallachia. London, 1849. — (Rossyanie w Mołdawii i Wołoszczyznie. Londyn, 1849.)

Debate in the House of Commons, on Thursday, 22d of March 1849, on Lord Dudley Stuart's motion respecting occupation of Moldawia and Wallachia by Russian troops. London, 1849. — (Dyskusya w Izbie Niższéj Parlamentu, we czwartek, dnia 22 Marca 1849 r., na wniosek Lorda Dudley Stuart, w przedmiocie zajęcia Mołdawii i Wołoszczyzny przez wojska rosyjskie. Londyn, 1849.)

Addres of the Literary Association of the Friends of Poland to the Poles, drawn up by Lord Dudley Coutts Stuart, M. P. London, 1850. — (Odezwa Towarzystwa Literackiego Przyjaciół Polski do Polaków, przez Lorda Dudley Coutts Stuart, Członka Parlamentu Wielkiéj Brytanii. Londyn, 1850.)

Letter to the Emperor of the French on the Eastern Question and the re-establishment of the independence of Poland; translated from the French. London, 1854. (List do Cesarza Francuzkiego w przedmiocie Kwestyi Wschodniéj i przywrócenia niepodległości Polski. Londyn, 1854.)

Debate in the House of Commons on the motion brought by Lord Dudley Stuart, on the Ist of August 1854, for the suspension of payment of the Russo-Dutch Loan. London, 1854. — (Dyskusya w Izbie Niższéj Parlamentu na wniosek wprowadzony przez Lorda Dudley Stuart, o zawieszenie wypłaty pożyczki Rossyjsko-Holenderskiéj. Londyn, 1854.)

The Polish Question from the German Point of View, translated from the Frech. London, 1855. — (Kwietnia polska uważana z punktu polityki niemieckiéj. Londyn, 1855.)

A *Letter to the Marquis of Breadalbane K. T.* President of the Literary Association the Friends of Poland, on the Peace and its Prospects. London, 1856. — (List do Margrabiego Bredalbane, Prezesa Towarzystwa Literackiego Przyjaciół Polski, w przedmiocie zawartego pokoju z Rossyą i dalszych jego skutków. Londyn, 1856.)

DODATEK N° 3.

WYKAZ PRZYCHODU I ROZCHODU TOWARZYSTWA LITERACKIEGO PRZYJACIÓŁ POLSKI

OD ROKU 1832 DO DNIA 3 MAJA 1857.

	PRZYCHÓD			ROZCHÓD: Na wsparcie będącym na stałej liście. Na pomoc czasową. Na edukacyę dzieci. Na koszta podróży i na pogrzeby.			ROZCHÓD: Na druki. Materialia pismienne Dzienniki. Skoropisów. Opłatę lokalu i pensyi Sekretarza, Woźnego. Węgle, świece, opłata poczty, i t. d.			OGÓŁ WYDATKU.			UWAGI.
	Ł.	s.	d.	Ł.	s.	d.	Ł.	s.	d.	Ł.	s.	d.	
Od 6 Marca 1832 do 31 Grudnia 1832 .	531	15	4	80	2	6	451	12	10	531	15	4	
Od 1 Stycznia 1833 do 18 Kwietnia 1834 .	863	2	3	420	13	6	427	16	11½	848	10	5½	
Od 19 Kwiet. 1834 do 28 Marca 1835 .	1545	16	11½	970	3	11½	590	14	11	1560	18	10½	
Od 29 Marca 1835 do 16 Kwietnia 1836 .	814	12	4	510	9	3	304	3	1	814	12	4	
Od 17 Kwiet. 1836 do 3 Maja 1837 .	2544	11	3	2097	9	8	446	6	10	2543	16	6	
na dniu 3 Maja 1838 .	4153	14	9	3380	14	9½	601	»	6	3981	15	3½	
— — 3 Maja 1839 .	2121	11	11	1400	9	6	651	8	11	2051	18	5	
— — 2 Maja 1840 .	1524	12	»	1012	2	2	599	10	3½	1611	12	5½	
— — 3 Maja 1841	1678	9	3	1149	11	6	403	18	3½	1553	9	9½	
— — 3 Maja 1842 .	2113	»	7	1369	17	»	424	9	9	1794	6	9	
— — 3 Maja 1843 .	1468	13	»	1118	3	5	528	11	4	1646	14	9	
— — 3 Maja 1844 .	1333	14	11	913	2	11	471	5	2	1384	8	1	
— — 3 Maja 1845 .	1569	1	3	1070	7	2	474	13	10	1545	1	»	
— — 4 Maja 1846 .	1758	17	»	971	18	4	489	17	7	1461	15	11	
— — 3 Maja 1847 .	1379	5	7	992	5	3	523	2	1	1515	7	4	
— — 3 Maja 1848 .	1421	17	6	1129	11	»	432	11	6	1562	2	6	
— — 3 Maja 1849 .	1241	13	7	711	4	»	467	13	»	1178	17	»	
— Prywatny fundusz 1850 .	637	19	1	637	19	1	»	»	»	637	19	1	Ta kwota była przesłana przez Polaków, którym z niéj rachunek był oddany.
— — 3 Maja 1850 .	591	1	11	339	7	6	390	12	6	730	»	»	
— — 3 Maja 1851 .	1437	17	»	979	3	3	377	16	9	1357	»	»	
— — 3 Maja 1852 .	1494	6	6	1026	1	6	363	4	6	1389	6	»	
— — 3 Maja 1853 .	876	8	9	720	16	6	342	5	6	1063	2	»	
— — 3 Maja 1854 .	479	2	»	341	18	9	338	1	3	680	»	»	
— — 3 Maja 1855 .	1879	2	»	1190	1	2	456	12	10	1646	14	»	
— — 3 Maja 1856 .	739	14	6	471	19	3	418	»	9	890	»	»	
— — 3 Maja 1857 .	809	5	»	406	5	8	393	18	10	800	4	»	
Ogół.	37009	6	2½	25411	18	7	11369	9	9½	36781	8	4½	
Remanent d. 3 Maja 1857 .	»	»	»	»	»	»	»	»	»	227	17	10	
										37009	6	2½	

DODATEK Nº 4.

WYKAZ LICZEBNY PRZEDSTAWIEŃ O WSPARCIE ZATWIERDZONYCH PRZEZ TOWARZYSTWO

OD ROKU 1832 DO DNIA 3 MAJA 1857.

	Liczba pobierających stałe wsparcie.	Liczba podań o wsparcie czasowe.	Liczba dzieci kształcących się kosztem Towarzystwa.	Liczba opatrzonych na wyjazd z Anglii.	Liczba podań o pomoc w chorobie.	Ilość pogrzebów.	OGÓŁ.
Od 6 Marca do 31 Grudnia 1832.	»	42	»	12	»	»	54
Od 1 Sty. 1833 do 18 Kwiet. 1834.	»	38	»	29	»	»	67
Od 19 Kw. 1834 do 28 Mar. 1835.	»	459	»	15	»	»	474
Od 29 Mar. 1834 do 16 Kw. 1836.	»	516	»	4	1	»	521
Od 17 Kw. 1836 do 3 Maja 1837.	»	1431	»	3	»	1	1435
na dniu 3 Maja 1838.	»	4897	2	2	6	1	4908
— — 3 Maja 1839.	»	1272	1	3	2	»	1278
— — 2 Maja 1840.	21	96	6	»	»	»	123
— — 3 Maja 1841.	30	71	3	14	»	5	123
— — 3 Maja 1842.	34	171	6	13	»	4	228
— — 3 Maja 1843.	32	151	6	3	48	1	241
— — 3 Maja 1844.	31	146	1	6	42	3	229
— — 3 Maja 1845.	22	306	1	22	76	1	428
— — 4 Maja 1846.	21	291	1	15	47	3	378
— — 3 Maja 1847.	18	264	2	15	72	6	377
— — 3 Maja 1848.	18	293	3	26	102	5	447
— — 3 Maja 1849.	17	195	2	32	92	3	341
— — 3 Maja 1850.	10	95	1	25	90	4	225
— — F. P. 1850.	»	191	»	55	40	»	286
— — 3 Maja 1851.	10	145	1	102	220	1	479
— — 3 Maja 1852.	10	207	1	89	372	4	683
— — 3 Maja 1853.	10	202	1	62	330	5	610
— — 3 Maja 1854.	2	182	»	13	478	1	676
— — 3 Maja 1855.	3	137	3	29	844	4	1020
— — 3 Maja 1856.	3	104	5	8	547	7	674
— — 3 Maja 1857.	3	108	6	19	518	6	660
OGÓŁ.	295	12010	52	616	3927	65	16965

DODATEK Nº 5.

ZASIŁEK WYZNACZANY PRZEZ PARLAMENT W. BRYTANII

DLA WYGNAŃCÓW POLSKICH

OD ROKU 1834 DO ROKU 1857.

	Ł.	s.	d.
Na rok 1834.	10000	»	»
— 1835.	10000	»	»
— 1836.	10000	»	»
— 1837.	10000	»	»
— 1838.	10000	»	»
— 1839.	15000	»	»
— 1840.	13000	»	»
— 1841.	12000	»	»
— 1842.	10900	»	»
— 1843.	10500	»	»
— 1844.	10000	»	»
— 1845.	9700	»	»
— 1846.	9400	»	»
— 1847.	9100	»	»
— 1848.	8700	»	»
— 1849.	7390	»	»
— 1850.	3791	»	»
— 1851.	3000	»	»
— 1852.	3000	»	»
— 1853.	3000	»	»
— 1854.	3000	»	»
— 1855.	3000	»	»
— 1856.	3000	»	»
— 1857.	2740	»	»
Do przeniesienia.	190221	»	»

	Ł.	s.	d.
Z przeniesienia. .	190221	»	»
Oprócz zasiłku stałego, rząd angielski na wstawienie się Towarzystwa przeznaczył następujące wydatki :			
Na wsparcie Polaków przybyłych z Prus do Harwich 1834 r. . . .	235	»	»
Na przewóz 101 Polaków z Turcyi do Southampton 1850 r.	1200	»	»
Na utrzymanie tychże w czasie ich pobytu w Southampton	100	»	»
Na przewóz z nich 65 do Ameryki.	536	5	»
Na przewóz 129 Polaków z Londynu do Ameryki w 1852 i 1853 r. . . .	1290	»	»
Na przewóz 52 Polaków z Londynu do Ameryki w 1857 roku.	520	»	»
Razem. . .	194102	5	»

DODATEK N° 6.

WYKAZ LICZEBNY POLAKÓW W ANGLII

OD 1831 ROKU DO 3 MAJA 1857 (*).

Rok.	Przybyło.	Ubyło.	Umarło.	Liczba obecnych w Anglii każdego roku.
1831	2	»	»	2
1832	30	19	»	13
1833	22	2	»	33
1834	545	123	2	453
1835	76	72	2	455
1836	162	28	5	584
1837	115	27	7	665
1838	54	47	7	665
1839	44	93	7	609
1840	29	51	7	580
1841	18	33	5	560
1842	14	21	7	546
1843	11	18	14	525
1844	47	34	6	532
1845	14	21	9	516
1846	15	28	10	493
1847	15	22	10	476
1848	14	45	12	433
1849	116	62	13	474
1850	262	197	1	538
1851	464	204	10	788
1852	163	169	16	766
1853	107	59	8	806
1854	70	65	7	804
1855	88	127	12	753
1856	18	120	12	639
1857	182	68	7	746
	2697	1755	196	»

(*) O ile Towarzystwu wiadomo.

PARYŻ. — W DRUKARNI L. MARTINET, PRZY ULICY MIGNON, 2.